



Sygn. akt IV CK 28/05

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Iwona Koper*

*SSN Barbara Myszka*

w sprawie z powództwa G. G., R. G. i D. G.

przeciwko M. D. i J. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 lipca 2005 r., kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 listopada 2003 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) kosztów procesu za instancję kasacyjną.**

### Uzasadnienie

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oddalającego apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego, utrzymującego w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, Sąd Apelacyjny przytoczył następujące ustalenia.

W wykonaniu wiążącej strony umowy, zawartej dnia 1 kwietnia 1998 r., strona powodowa – A.(...) Spółka cywilna świadczyła na rzecz pozwanych usługi oznaczone w umowie za prowizyjnym wynagrodzeniem. Pozwani nie kwestionowali wystawianych przez powodów faktur VAT. Powód D. G. w 1998 r. pozostawał z pozwanymi w stosunku pracy i był przez pozwanych umocowany do prowadzenia w ich imieniu spraw związanych ze sprzedażą i serwisem samochodów osobowych marki Nissan, do reprezentowania pozwanych przed Spółką Nissan, organami administracji rządowej oraz

samorządowej, a także do odbioru pism i korespondencji w zakresie określonym w pełnomocnictwie z dnia 7 stycznia 1998 r. udzielonym D. G. w formie aktu notarialnego. Wystawiane faktury VAT, z których dochodzona jest sporna należność, podpisywał jako upoważniony – po stronie pozwanej – zleceniodawcy D. G.. Samo przyjęcie wystawionych faktur przez D. G. będącego pełnomocnikiem pozwanych stanowiło w ocenie Sądu Apelacyjnego – czynność faktyczną nie zawierającą oświadczenia woli w imieniu mocodawców – pozwanych.

Przyjęte faktury zostały zaksięgowane w przedsiębiorstwie pozwanych i na ich podstawie pozwani otrzymali zwrot podatku VAT, co świadczy że zaakceptowali oni wysokość należnego powodom wynagrodzenia objętego spornymi fakturami. Powoływany przez pozwanych art. 108 k.c. nie miał – zdaniem Sądu drugiej instancji – zastosowania.

Pozwani nie wykazali pozorności umowy z dnia 1 kwietnia 1998 r. Nie doszło także do potrącenia wierzytelności. Z powołaniem się na treść art. 864 k.c. i treść nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dnia 29 lipca 1999 r. w sprawie sygn. akt IX Ng (...) Sąd Apelacyjny stwierdził, że „...daje on wyraz solidarnej odpowiedzialności pozwanych”.

Kasację złożyli pozwani M. D. i J. D.

Skarżący z powołaniem się na podstawy kasacji przewidziane w art. 393<sup>2</sup> k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1) naruszenie prawa materialnego w postaci przepisów art. 60 w związku z art. 108 Kodeksu cywilnego (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 K.p.c.) poprzez ich błędną wykładnię w postaci przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że wystawienie faktur VAT określających kwotę wierzytelności wspólników spółki cywilnej (powodów) oraz potwierdzenie przyjęcia faktur VAT dokonane przez jednego ze wspólników spółki cywilnej działającego jako pełnomocnik dłużników jest czynnością faktyczną, a nie prawną i działanie pełnomocnika pozwanych który jest jednocześnie wspólnikiem spółki cywilnej - wystawcy faktury, nie narusza dyspozycji przepisu art. 108 k.c. zakazującej pełnomocnikowi dokonywania czynności „z samym sobą” oraz zakazu dokonywania jej w wypadku możliwości naruszenia interesów mocodawców.

2) naruszenie przepisów postępowania (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 K.p.c.) w postaci przepisów art. 321 § 1 i art. 325 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez przyjęcie, że sentencja wyroku zasądzająca określoną kwotę pieniężną od dwóch pozwanych

wspólników spółki cywilnej na rzecz trzech powodów spółki cywilnej bez określenia ich odpowiedzialności jako solidarnej umożliwia prawidłowe wykonanie wyroku. Ponadto stanowi naruszenie procesowego wymiaru przepisu art. 45 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. ustanawiającego prawo każdego obywatela do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd. Uchybienie powołanym przepisom kodeksu postępowania cywilnego przez Sąd Apelacyjny wynika z oddalenia apelacji pozwanych co stanowi potwierdzenie wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy utrzymującego w mocy nakaz zapłaty nie określający, że zasądzona nakazem wierzytelność powodów przysługuje im solidarnie przy jednoczesnej solidarnej odpowiedzialności pozwanych. Tym samym możliwe jest zdaniem skarżących kilkukrotne wyegzekwowanie zasądzonej nakazem należności - indywidualnie przez każdego z powodów, od każdego z pozwanych. co stanowi uchybienie przepisowi art. 325 Kodeksu postępowania cywilnego nakazującego umieszczenie w sentencji rozstrzygnięcia o żądaniu stron. Ponadto z uwagi na wskazaną możliwość egzekwowania roszczenia przez każdego z powodów czy też od każdego z pozwanych, całej należności wskazanej w nakazie przy dochodzeniu pozwem jednego roszczenia *de facto* oznacza to rozstrzygnięcie o żądaniach nie objętych pozwem - co oznacza naruszenie przepisu art. 321 § I K.p.c. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego narusza również powołany przepis art. 45 ust. I Konstytucji poprzez swoiste sanowanie niestaranności w formułowaniu orzeczenia przez sąd niższej instancji. Niejednoznaczne orzeczenie sądu pierwszej instancji w wyniku oddalenia apelacji pozwanych oznacza, że zakres egzekwowanego od pozwanych świadczenia nie będzie wynikał wprost ze sprawiedliwego rozstrzygnięcia sądu, a od egzekwującego roszczenie komornika lub też dobrej woli wierzycieli. W takim przypadku brak staranności sądu przekreśla możliwość wypełnienia postulatów „sprawiedliwego rozpoznania” sprawy.

Strona powodowa wносиła o oddalenie kasacji z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje (po uwzględnieniu, że do złożenia i rozpoznania kasacji pozwanych stosuje się przepisy dotychczasowe – art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego... Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

Rozważenie pierwszego z zarzutów kasacji dotyczącego naruszenia przepisu art. 60 k.c. w zw. z art. 108 k.c. wymaga wskazania na różnorodność funkcji jaką spełniała

faktura, która traktowana była jako jeden z powszechnie obowiązujących dokumentów rozliczeniowych. Jej doręczenie umożliwia dłużnikowi podjęcie czynności mających na celu sprawdzenie, czy świadczenie jest zasadne tak co do zasady jak i wysokości. Umożliwia też podjęcie czynności finansowych mających na celu spełnienie świadczenia. Jeżeli faktura zawiera wzmiankę co do sposobu i czasu zapłaty może pełnić tę funkcję wezwania do zapłaty, jaką jest sprecyzowanie obowiązku dłużnika w aspekcie czasu, czemu dał wyraz Sąd Najwyższy w (nie publ.) wyroku z dnia 12 stycznia 1999 r. I CKN 964/97 stwierdzającym, że dokument rozliczeniowy (faktura) jest wezwaniem do spełnienia świadczenia pieniężnego, gdy zawarto w nim stosowną wzmiankę co do sposobu i czasu zapłaty (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 r., I CKN 323/99 – OSNC z 2002 r., nr 7-8, poz. 94). Stanowisko stwierdzające, że faktura, w której określony został termin jej płatności, jeżeli sporządzona została przez pracownika wierzyciela, do zakresu obowiązków którego należało dokonywanie takich czynności, jest wezwaniem do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. należy do utrwalonych w orzecznictwie sądowym (por. uchw. Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 56/92 – OSNCP 1992 r., nr 12, poz. 219).

Z postanowień ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. Nr 139, poz. 1323) – zwłaszcza jej art. 6 – wynika *expressis verbis*, że faktura może określać termin płatności i stanowi postać wezwania do zapłaty.

Powyższe uregulowanie jest potwierdzeniem stanowiska Sądu Najwyższego, że faktura jest wezwaniem do spełnienia świadczenia w rozumieniu art. 455 k.c., jeżeli określa termin płatności. Wiążąca strony umowa z dnia 1 kwietnia 1998 r. stanowiła (§ 9), że należność zleceniobiorcy określa się w następujący sposób ...comiesięczna negocjowana pomiędzy stronami prowizja (uzależniona od efektywności wykonywanych przez zleceniobiorcę usług) – prowizja płatna będzie po przedłożeniu przez zleceniobiorcę faktury zawierającej ustaloną między stronami umowy należność wynikającą z miesięcznej prowizji. Faktura wystawiona zostanie w terminie 14 dni od zakończenia miesiąca obrotowego...”. Ustalenie wysokości należnego wynagrodzenia, a także termin i sposób jego płatności, zostały określone w umowie. Treść faktury i ewentualne zamieszczane tam adnotacje nie mogły nakładać innych obowiązków na dłużnika, precyzować ich bądź zmieniać ustalone przez strony elementy w odniesieniu do spełnienia świadczenia w określonej wysokości we właściwym czasie i miejscu. Zobowiązanie do świadczenia wynikło nie z faktury, lecz wiążącej strony umowy. Trudno

zatem wezwaniu do zapłaty przypisać cechy oświadczenia woli. Przyjęcie zaś spornych faktur przez D. G. może być potraktowane jako oświadczenie dłużnika podjęcia czynności zmierzających do sprawdzenia zasadności świadczenia oraz wykonania czynności księgowo-finansowych przygotowujących spełnienie świadczenia. Podjęcie tych czynności w trybie wewnętrznego urzędowania właściwych służb dłużnika, z których nie wynika zamiar wywołania przez nie skutku prawnego w postaci akceptacji należności, nie może być zakwalifikowane jako oświadczenie wyrażające taką wolę wobec wierzyciela. Wykonujący te czynności D. G. nie składał oświadczenia woli i nie stawał się stroną czynności prawnej. Dokonanie przez pełnomocnika czynności prawnej z samym sobą następuje wówczas, gdy pełnomocnik składa lub odbiera oświadczenie woli, z jednej strony, w imieniu reprezentowanego, z drugiej strony, w imieniu własnym, a również wtedy, gdy pełnomocnik, reprezentując obie strony czynności prawnej, składa lub odbiera oświadczenie w imieniu obu reprezentowanych stron. W tych sytuacjach, które nie ziściły się w rozpoznawanej sprawie, dochodzi do czynności prawnej z samym sobą. Odmiennie zapatrywanie kasacji jest następstwem pominięcia ustaleń faktycznych oraz treści pełnomocnictwa udzielonego D. G. i rozszerzającej niemożliwej do akceptacji – wykładni art. 108 k.p.c. Skarżący pomijają, co trafnie wskazały Sądy obu instancji, że stan faktyczny czynności prawnej może – z mocy ustawy (woli stron) obejmować różne elementy, jednakże oświadczenie woli jest (nie jedynym), lecz istotnym i koniecznym elementem czynności prawnej. Jak trafnie podkreśla się w literaturze przedmiotu – powołanej także przez skarżących – istotny sens czynności prawnej, polega na tym, że ustawa dopiero z jej dokonaniem wiąże skutki prawne (art. 56 k.c.).

Wadliwość podstawy prawnej orzeczenia może być zarówno wynikiem uchybienia przepisom prawa materialnego, jak i naruszenia przepisów procesowych (ze skutkami w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. przewidzianymi). Natomiast wadliwość podstawy faktycznej jest zawsze wynikiem uchybienia procesowego, które w ramach omawianej podstawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. – według numeracji i brzmienia obowiązującego w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia) wymaga przytoczenia przepisów naruszenie których zarzuca kasator (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97 – OSNC 1997, nr 8, poz. 114). Jeżeli zatem skarżący pomijają ustalenia Sądu stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku, bądź przytaczają dla uzasadnienia podstawy kasacji przeciwstawne do tych ustaleń twierdzenia, to sama możliwość zgłoszenia odmiennych twierdzeń nawet jeżeli mogą one wynikać z tych samych

dowodów, nie jest wystarczająca do przyjęcia wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych.

Powołanie przez skarżących – w ramach podstawy z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. przepisów k.p.c. w tym art. 45 ust. 1 Konstytucji zmierza do wykazania, że wadliwe sformułowanie zaskarżonego wyroku i poprzedzających ten wyrok orzeczeń Sądu pierwszoinstancyjnego czyni to orzeczenie trudno wykonalnym i umożliwia kilkukrotne wyegzekwowanie zasądzonej nakazem należności indywidualnie przez każdego z powodów, od każdego z pozwanych. Krytyka braku wyraźnego wskazania w sentencji orzeczenia wynikającej z ustawy solidarności po stronie dłużników (art. 369 i 864 k.c.) jest oczywiście zasadna, lecz wnioski z niej rzekomo wynikające – przytoczone w uzasadnieniu kasacji są zbyt daleko idące i pomijają praktyczną przydatność wyrażonego przez Sad, który wydał zaskarżone orzeczenie, stanowiska stwierdzającego, że „...skoro więc jedną dochodzoną w pozwie kwotę pieniężną w nakazie zapłaty zasądzono od pozwanych, to tym samym daje to wyraz solidarnej odpowiedzialności pozwanych”.

Natomiast całkowicie chybione są wywody i zarzuty kasacji dotyczące art. 321 § 1 k.p.c.

Granice orzekania w procesie cywilnym – w rozumieniu tego przepisu w jego brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania przez Sąd Apelacyjny – można ogólnie określić jako granice materialnoprawne, faktyczne i procesowe.

Maksymalną granicę orzekania stanowi w każdym wypadku to, co się stronie powodowej należy z mocy prawa materialnego. Orzekanie zaś ponad żądanie musiało być uwarunkowane istniejącym obiektywnie prawem podmiotowym, uprawnieniem, roszczeniem. Sprowadza się ono do rozszerzenia roszczenia, którego miarą jest ilość (np. pieniądze) i w konsekwencji zasądzenie wyższej kwoty od żądanej. Druga postać naruszenia omawianego przepisu dotyczy sytuacji, gdy sąd orzeka o czym innym, zasądza inne świadczenie, aniżeli żądane przez stronę powodową. Trzecia postać naruszenia – wówczas obowiązującego art. 321 § 1 k.p.c. – mogła wystąpić w sytuacji charakterystycznej dla kumulacji przedmiotowej roszczeń tj. gdy z przytoczonego przez stronę powodową stanu faktycznego mogło wynikać, nie tylko konkretne, samoistne roszczenie objęte żądaniem, ale także inne roszczenia również samodzielne. Odwołanie się przez skarżących do art. 45 ust. 1 Konstytucji i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sądowego czyni niezbędnym wskazanie, że treść powołanego przepisu odpowiada

międzynarodowym standardom praw człowieka zawartym w szczególności w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Obowiązująca Konstytucja przyjmuje system zasad społeczno-etycznych w uniwersalnym znaczeniu tworzących uporządkowaną całość i spójność mającą – w założeniu ustrojodawcy – zapewnić realizację idei państwa sprawiedliwego. Znajduje to wyraz w preambule Konstytucji jak i nakazie, którym uczyniono państwo (i jego organy) podmiotami urzeczywistniającymi zasady o których mowa w art. 2 Konstytucji. Urzeczywistniać w rozumieniu tego przepisu oznacza sprawiać aby coś stało się rzeczywistością. Wytknięte uchybienie w odniesieniu do pominiętego elementu rozstrzygnięcia (art. 325 k.p.c.) bez podważenia merytorycznej zasadności wyroku nie pozbawia Sądu orzekającego przymiotu sprawiedliwego ani też nie czyni usprawiedliwioną podstawę kasacji z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. Dlatego kasacja podlega oddaleniu (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.) z zasądzeniem żądanych kosztów procesu za instancję kasacyjną (art. 393<sup>19</sup>, 391 § 1 w zw. z art. 108 § 1, 98 § 1 i 3 oraz 99 k.p.c.).